

Andrzej Marcinkowski

Pytania i odpowiedzi prawne

Palestra 42/3-4(483-484), 173-174

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Marcinkowski

Jak ma się zachować adwokat, którego wyznaczono pełnomocnikiem z urzędu w przeddzień upływu terminu do wniesienia kasacji?

Przepis art. 393⁴ k.p.c. stanowi, że kasację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok lub postanowienie, w terminie miesięcznym od dnia doręczenia orzeczenia stronie skarżącej.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15 kwietnia 1997 r., II CZ 35/97 (ogł. OSNC 1997 r. zeszyt 10, poz. 151) przyjął tezę, że:

„Złożenie przez stronę po doręczeniu jej odpisu orzeczenia sądu drugiej instancji wniosku o ustanowienie adwokata nie wpływa na bieg terminu do wniesienia kasacji w jej imieniu. „Wniesienie kasacji”, o jakim mowa w art. 393² § 1 k.p.c. oznacza, że kasacja powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata oraz powinna wymieniać wnoszącego ją pełnomocnika”.

Przepisy dotyczące kasacji są bardzo rygorystyczne i interpretowane przez Sąd Najwyższy ściśle. Jednocześnie sąd ten, a także samorząd adwokacki oczekują, aby kasacje sporządzane przez adwokatów były profesjonalne i na wysokim poziomie. Praktyka wskazuje, że sądy załatwiają wnioski stron o ustanowienie pełnomocnika z urzędu dosyć długo, czas upływa, mimo iż okręgowa rada adwokacka stara się szybko wyznaczyć osobę pełnomocnika i zawiadomić go o tym niezwłocznie, co jednak drogą pocztową też trwa przecież kilka dni. W rezultacie więc może się zdarzyć, że adwokat zostanie wyznaczony do wniesienia kasacji w przeddzień, albo w dniu upływu terminu miesięcznego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej postanowienia wskazuje w takiej sytuacji drogę złożenia wniosku o przywrócenie uchybionego terminu z dezaprobatą zauważając, że w konkretnym przypadku adwokat przygotowywał kasację przez blisko miesiąc.

Oczywiste wydaje się, że instytucja przywrócenia terminu w obecnie obowiązującym stanie prawnym jest jedynym rozwiązaniem pozwalającym uruchomić postępowanie wywołane wniesieniem kasacji po upływie ustawowego terminu. Nie można jednak uznać za właściwe, aby przywrócenie terminu było uzależnione od dyskrecjonalnej decyzji sądu drugiej instancji, a niezgodne z intencją ustawodawcy wydaje się też skracanie terminu miesięcznego przewidzianego w powołanym na wstępie przepisie.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21 kwietnia 1997 r., II CZ 38/97 (ogł. OSNC 1997 r. zeszyt 10, poz. 152) stwierdził:

„Jeżeli po ustanowieniu adwokata okres bieżącego terminu do wniesienia kasacji okaże się niewystarczający w stopniu prowadzącym do jego uchybienia, adwokat może ubiegać się o przywrócenie tego terminu”.

Udzielając przeto odpowiedzi na zadane pytanie wskazać trzeba, że wniosek o przywrócenie uchybionego terminu jest jedynym sposobem prawidłowego działania adwokata ustanowionego z urzędu, jeżeli dotrzymanie terminu ustawowego nie jest możliwe.

Marginesowo zauważyć można, że przy reformowaniu przepisów dotyczących środków odwoławczych nie dostrzeżono tej problematyki. Chcąc to przeoczenie naprawić, zgłosiłem na posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej 12 kwietnia 1997 r. projekt następującej uchwały:

„Naczelna Rada Adwokacka dostrzega pilną potrzebę uzupełnienia przepisów o kasacji przez dodanie w art. 393⁴ k.p.c. drugiego zdania następującej treści: «Termin ten dla adwokata lub radcy prawnego ustanowionego dla strony zwolnionej od kosztów sądowych liczy się od dnia doręczenia orzeczenia»”.

Uchwała ta została przyjęta jednomyślnie, ale mimo upływu blisko roku od jej powzięcia, wspomniany przepis nie został dotychczas przez ustawodawcę uzupełniony.